

Sygn. akt III AUa 2129/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2017 r. w Gdańsku

sprawy M. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji M. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 października 2016 r., sygn. akt VIII U 1543/15

oddala apelację.

SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 2129/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 30 września 2015 r. odmówił ubezpieczonemu M. K. (1) prawa do renty socjalnej z uwagi na brak stwierdzenia u niego całkowitej niezdolności do pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do renty socjalnej, wskazując schorzenia, na które cierpi oraz ich dotychczasowy przebieg.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego odrzucenie ewentualnie oddalenie z przyczyn wskazanych w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Przy rozstrzygnięciu sprawy Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

M. K. (1) urodził się w dniu (...) Ukończył liceum ogólnokształcące. Ukończył studia wyższe na kierunku politologia na Uniwersytecie M. K. (2) w T.. Przez rok pracował jako moderador komentarzy na portalu internetowym.

Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S. z dnia 6 listopada 2014 r. zaliczono go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności od marca 2009 r. do 30 września 2017 r.

W dniu 16 lipca 2015 r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty socjalnej.

Orzeczeniem z dnia 19 sierpnia 2015 r. lekarz orzecznik ZUS nie uznał go za całkowicie niezdolnego do pracy.

Orzeczeniem z dnia 25 września 2015 r. komisja lekarska ZUS stwierdziła, iż rozpoznane u niego organiczne zaburzenia osobowości, wodogłowie wrodzone z niewielkimi objawami ogniskowymi oraz zez rozbieżny oka lewego nie powodują, iż jest on osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Decyzją z dnia 30 września 2015 r. pozwany organ rentowy odmówił mu prawa do renty socjalnej.

Biegli sądowi rozpoznali u niego następujące schorzenia: wodogłowie, najprawdopodobniej wrodzone, normotensyjne z niedużego stopnia objawami ubytkowymi w funkcji układu nerwowego; organiczne zaburzenia poznawcze i osobowości w wywiadzie; zaburzenia depresyjne o łagodnym nasileniu oraz zez rozbieżny naprzemienny. Biegli nie uznali skarżącego za całkowicie niezdolnego do pracy.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym w szczególności na podstawie akt rentowych, którym jako dokumentom urzędowym, sporządzonym w przepisanej formie przez powołane do tego organy, zdaniem Sądu I instancji, należało dać wiarę co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz na podstawie opinii biegłych sądowych, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, wobec czego tym bardziej, nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego. Ponadto Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, iż brak było podstaw do odrzucenia odwołania, albowiem przedmiotowe postępowanie dotyczyło odwołania od nowo wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, która nie była jeszcze przedmiotem postępowania sądowego.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 982 ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Zgodnie z ust. 2 osobie, która spełnia warunki określone w ust. 1, przysługuje:

- 1) renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała;
- 2) renta socjalna okresowa - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa.

Stosownie do treści art. 5 powołanej ustawy o rencie socjalnej, ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje obecnie lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zwany dalej "lekarzem orzecznikiem", na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.).

Zgodnie z treścią przepisu art. 12 cytowanej ustawy emerytalnej niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, natomiast, częściowo zaś niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Z brzmienia art. 12 ustawy wyraźnie wynika, że do stwierdzenia niezdolności do pracy nie jest wystarczające samo występowanie naruszenie sprawności organizmu w postaci określonych schorzeń, lecz naruszenie to musi powodować całkowitą lub częściową utratę zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i nie rokować odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Jak podkreśla się w judykaturze, częściowa niezdolność do pracy polega na utracie w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Należy podkreślić, iż w konstrukcji częściowej niezdolności do pracy chodzi o ocenę zachowania zdolności do wykonywania nie jakiegokolwiek pracy, lecz pracy „zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”. Wyjaśnienie treści pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” wymaga przy tym uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych, czyli zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami, jak również kwalifikacji rzeczywistych, czyli wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego.

Celem ustalenia, czy stan zdrowia czyni ubezpieczonego całkowicie niezdolnym do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: przed ukończeniem 18 roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub do momentu jej ukończenia, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu specjalności schorzeń, na które cierpi ubezpieczony.

W tym zakresie Sąd I instancji wskazał, że biegli sądowi, którzy sporządzili opinie na potrzeby przedmiotowego postępowania zgodnie stwierdzili, iż ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy, co jest warunkiem koniecznym do przyznania mu prawa do renty socjalnej.

Biegły neurolog w uzasadnieniu swojej opinii wskazał, że u ubezpieczonego rozpoznano wodogłowie znacznego stopnia zdiagnozowane w wieku młodzieńczym. Charakter zmian wskazuje na wrodzony, stabilny typ wodogłowia. Badaniem neurologicznym stwierdził spowolnienie psychoruchowe oraz objawy niezborności ruchowej o umiarkowanym nasileniu. W ocenie biegłego neurologa ubezpieczony co prawda ma ograniczone możliwości w sprawnym wykonywaniu pracy zawodowej jednakże nie w stopniu uzasadniającym całkowitą niezdolność do pracy.

Biegli psycholog i psychiatra wskazali z kolei, że u ubezpieczonego występują co prawda zaburzenia stanu psychicznego jednakże ich nasilenie nie jest znaczne i nie czyni go całkowicie niezdolnym do pracy. Przebyty uraz głowy i występujące wodogłowie wrodzone nie spowodowały istotnych następstw w stanie zdrowia skarżącego. Powyższe potwierdza fakt ukończenia przez niego studiów na dwóch kierunkach.

Biegły okulista wskazał, że ubezpieczony zezuje od dzieciństwa. Aparat ochronny zarówno oka prawego jak i lewego jest bez zmian, a rogówka przezierna. Tęczówki obu oczu są utkane prawidłowo, a tarcza nerwu wzrokowego prawidłowa. Rozpoznany zaś zez rozbieżny w połączeniu w niewielką wadą wzroku na poziomie 1,0 dla obu oczu nie powodują u niego całkowitej niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego opinie biegłych sporządzone na potrzeby przedmiotowej sprawy są miarodajne, wnioski w nich wysnute logiczne i właściwe, a ich uzasadnienie jest wyczerpujące i przekonujące, a nadto zostało w nich

zaprezentowane stanowisko specjalistów w swych dziedzinach, które przedstawione zostało po wcześniejszej analizie dokumentacji medycznej oraz badaniu wnioskodawcy.

Sąd I instancji przy tym nadmieniał, iż żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłych sądowych sporządzonych na potrzeby przedmiotowej sprawy.

Nadto, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę orzeczenie o niepełnosprawności strony, stwierdzając, iż nie ma ono zasadniczego znaczenia dla orzeczenia o jej całkowitej niezdolności do pracy. Przedmiotem sporu jest bowiem niezdolność do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wiąże zaliczenie do stopnia niepełnosprawności z niezdolnością do wykonywania zatrudnienia, a nie z niezdolnością do pracy. Niepełnosprawność oznacza nie tylko naruszenie sprawności organizmu, ale również utrudnienie, ograniczenie bądź niemożność wypełniania ról społecznych jako elementu uczestnictwa w życiu społecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r. II UK 386/02, OSNP 2004/12/213). Nie każda osoba niepełnosprawna jest osobą niezdolną do pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 czerwca 2006 r., sygn. akt III AUa 1493/05, Pr. Pracy 2006/11/43). Sąd I instancji podzielając przedstawione poglądy, uznał, iż zaświadczenie o stopniu niepełnosprawności nie może mieć charakteru przesądzającego sporne zagadnienie.

W konkluzji Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w zw. z cytowanymi przepisami oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony zaskarżając go w całości i zarzucając nieuwzględnienie realiów jego faktycznej sytuacji życiowej i zdrowotnej, w szczególności sytuacji na rynku pracy i możliwości podjęcia zatrudnienia. Skarżący wniósł o zmianę wyroku w całości.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż jego stan zdrowia uniemożliwia mu podjęcie stałej pracy zawodowej, zarówno zgodnej z posiadanym wykształceniem, jak i jakiegokolwiek innej, brak mu bowiem szybkości działania i myślenia. Ma też wyraźne problemy z pamięcią i koncentracją. W związku z tym znalezienie pracy i jej utrzymanie nie przynosi efektów, mimo podejmowanych prób. Było ich niemało, zważywszy na jego ogromne ograniczenia na rynku pracy. Uczestniczył w różnego rodzaju szkoleniach organizowanych przez urząd pracy i inne instytucje, a w latach 2011-12 udało mu się przez rok pracować jako moderator komentarzy na portalu internetowym. Został jednak uznany za najsłabsze ogniwo zespołu i zwolniony. W późniejszym okresie bezskutecznie dalej poszukiwał pracy, czy to zdalnej, czy jakiegokolwiek innej. Przebywając w G., w ciągu ostatnich 2 lat, zintensyfikował te próby, lecz nie przynosiły zadowalających efektów. Próbował podjąć pracę na ochronie, ale od lekarza medycyny pracy nie uzyskał zgody na pracę z urządzeniami elektrycznymi, zgody nie udzielił też kierownik budowy, którą miał ochraniać. Od września br. udało mu się, dzięki uczestnictwie w programie MOPS w G. zdobyć pracę jako listonosz, jednak mam świadomość, że z racji jego ograniczeń również nie utrzyma się długo, a praca ta pogarsza jego psychiczny i fizyczny stan zdrowia, z racji jego tempa jest bowiem zmuszony pracować w nadgodzinach. W okresie zimowym zaś na pewno będzie musiał z pracy zrezygnować, aby nie zrobić sobie krzywdy.

W związku z tym ubezpieczony uważa, że jego bardzo niestabilna sytuacja materialna powoduje u niego znaczne pogorszenie się sytuacji psychicznej. Nie sprzyja też ustabilizowaniu jego sytuacji rodzinnej i życiowej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie zawiera zarzutów skutkujących koniecznością zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu było, czy ubezpieczony M. K. (1) spełnił wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie mu prawa do renty socjalnej, a wynikające z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 982 ze zm., nazywaną dalej ustawą o rencie socjalnej). Przy czym, na etapie postępowania odwoławczego poza sporem było, iż ubezpieczony ukończył 18 lat, w dniu 31 marca 1998 r. i nieprzerwanie kontynuował naukę w szkole i w szkole wyższej do ukończenia 25 roku życia w dniu 31 marca 2005 r., a od dnia 1 października 2012 r. rozpoczął studia doktoranckie - trzeciego stopnia. Sporne było, czy stan zdrowia ubezpieczonego powoduje całkowitą niezdolność do

pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, powstałego przed dniem 31 marca 2005 r., bądź po rozpoczęciu studiów doktoranckich, na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 30 września 2015 r.

W powyższym zakresie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo zgromadził i ocenił materiał dowodowy, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie ustalonych faktów, które uzasadniałyby ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Podkreślenia wymaga, że jeśli apelujący chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, mającej de facto swoje źródło jedynie w przekonaniu o braku zdolności do jakiegokolwiek pracy. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można przeciwstawiać własnej oceny, przeciwnie - konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Należy wykazać, że Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Przy tym na uwagę zasługuje, że opinia biegłego jest szczególnym środkiem dowodowym. Stosownie do art. 278 k.p.c., Sąd dopuszcza dowód z opinii biegłego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lipca 1975 r. (I CR 331/75, nie publ.), chodzi o wiadomości wykraczające poza zakres tych, jakimi dysponuje ogół osób inteligentnych i ogólnie wykształconych. Biegli w odróżnieniu od świadków, czy stron nie komunikują w postępowaniu swej wiedzy i spostrzeżeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz przy wykorzystaniu swojej wiedzy zawodowej i naukowej, czyli wiadomości specjalnych wykraczających poza zasób wiedzy przeciętnie wykształconego człowieka, sporządzają opinię w zakresie objętym tezą dowodową w celu ułatwienia oceny faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia biegłego jest także oceniana przez Sąd w granicach swobody przyznanej treścią art. 233 § 1 k.p.c., jednakże z uwagi na szczególny charakter tego dowodu, kryteria tej oceny są inne, aniżeli w odniesieniu do dowodu z zeznań świadków, czy stron. Opinia biegłego podlega bowiem ocenie Sądu, pod kątem poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania swojego stanowiska, zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych, stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 4/2001 r., poz. 64).

Stosownie do treści art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej, w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio wymienione przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną), w tym m.in. przepisy art. 12-14 ustawy emerytalnej.

W myśl art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy należy mieć na uwadze również przepis art. 13 ust. 1 ust. 1 ustawy, który nakazuje uwzględnić tu stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Ustalenie tych okoliczności wymaga zatem wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. W konsekwencji, jeżeli opinia biegłego spełnia kryteria oceny przedstawione wyżej (art. 233 § 1 k.p.c.), Sąd orzekający nie może dokonywać ustaleń w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych w oderwaniu lub z pominięciem dowodu z opinii biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 15 września 2009 r. II UK 1/09 LEX nr 574538, z dnia 24 lutego 2010 r. II UK 191/09, Lex nr 590238). Zatem w konkretnej sprawie, po ustaleniu, iż opinie biegłych spełniają powyższe kryteria, Sąd I instancji nie mógł opierać ustaleń w zakresie oceny medycznej niezdolności do pracy i jej stopnia – wbrew tym opiniom.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii, psychiatrii, neurologii i okulistyki, którzy sporządzili opinie opierając się zarówno na badaniach przedmiotowych ubezpieczonego, jak również na stanowiącej materiał dowodowy dokumentacji medycznej, poddanej starannej ocenie. Swoje wnioski biegli poparli rzeczową, logiczną i spójną argumentacją. Opinie te odpowiadają także wymogom stawianym przez art. 285 § 1 k.p.c., zostały bowiem uzasadnione w sposób przystępny, są zrozumiałe dla osób niedysponujących wiedzą medyczną, zaś wnioski opinii sformułowane jasno i czytelnie. W konsekwencji nie budzi zastrzeżeń ocena Sądu I instancji, iż opinie te są miarodajne dla dokonania ustaleń w sprawie.

Zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy pomimo braku zgłoszenia przez ubezpieczonego zastrzeżeń do opinii biegłych dokonał wszechstronnej oceny tego środka dowodowego. Sąd I instancji wyraźnie wskazał, iż uznał opinie biegłych za miarodajne, wnioski w nich wysnute za logiczne i właściwe, a ich uzasadnienie za wyczerpujące i przekonujące. Przy tym Sąd Okręgowy zaznaczył, iż biegli wyrazili swoje opinie mając na uwadze wykształcenie ubezpieczonego, zdolność do podjęcia zatrudnienia oraz odnalezienia się na rynku pracy. Nadto Sąd I instancji w swoich rozważaniach odniósł się do orzeczonego u ubezpieczonego stopnia niepełnosprawności. Stąd też chybiony okazał się zarzut ubezpieczonego, jakoby Sąd Okręgowy przy rozstrzygnięciu sprawy nie uwzględnił jego sytuacji zdrowotnej i możliwości podjęcia zatrudnienia.

Zdaniem Sądu odwoławczego, ubezpieczony nie zdołał wykazać wadliwej oceny materiału dowodowego w sposób uzasadniający ingerencję w treść zaskarżonego wyroku. Stanowisko skarżącego, sprowadzające się do przekonania o jego całkowitej niezdolności do pracy, stanowi jedynie polemikę opartą na subiektywnym odczuciu nie zaś na konkretnych dowodach. Treść wywiedzionej apelacji, wskazuje, iż ubezpieczony wadliwości orzeczenia Sądu Okręgowego uzasadnia spowolnieniem działania i myślenia oraz problemami z pamięcią i koncentracją. Tak prezentowane stanowisko nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Okoliczności wskazywane przez skarżącego pozostają w sprzeczności przede wszystkim z opinią psychologiczno – psychiatryczną sporządzoną przez biegłych sądowych, zgodnie z którą u ubezpieczonego stwierdza się wprawdzie zaburzenia stanu psychicznego, niemniej jednak ich nasilenie nie jest znaczne, w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy. Z wyniku obserwacji stanu psychicznego biegłych wynika, iż skarżący nawiązuje prawidłowy kontakt słowny, prezentuje pełną orientację w czasie, miejscu i własnej sytuacji, osobowość bez cech rozpadu, nie zdradza ostrych objawów psychotycznych, nie wypowiada urojeń, nie zgłasza doznawania omamów i lęków. Nadto prezentuje nieco zwolniony napęd psychomotoryczny. Z kolei w wynikach badania psychologicznego ubezpieczony w wynikach badania z testu pamięci wzrokowej Benton, uzyskał wynik w granicach na poziomie przeciętnej normy. Z kolei wynik testu skali Wechslera, przy powtarzaniu cyfr wskazał na prawidłową zdolność do zapamiętywania materiału słuchowego. Tym samym z opinii biegłych jednoznacznie wynika, iż sfera pamięci i koncentracji skarżącego nie uniemożliwia mu podjęcia jakiegokolwiek pracy zawodowej.

Na uwagę również zasługuje fakt ukończenia przez skarżącego studiów wyższych na dwóch kierunkach oraz rozpoczęcie studiów doktoranckich. Ubezpieczony ma tym samym kwalifikacje pozwalające mu na wykonywanie pracy umysłowej. Nie może być zatem podstawą do uznania go za całkowicie niezdolnego do pracy argument, iż stan zdrowia nie pozwala mu na wykonywanie pracy fizycznej np. listonosza.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie przesądza o niezdolności do pracy i podziela przywołane wyroki w tym zakresie. Nadto Sąd odwoławczy zaznacza, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12 (LEX nr 1350309) jednoznacznie wskazał, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy (aktualnie art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 4 u.e.r.f.u.s.) odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu, jednakże legitymowanie się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (art. 4 ust. 2 ustawy z 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób

niepełnosprawnych) nie jest równoznaczne ze spełnieniem przesłanki całkowitej niezdolności do pracy, o której mowa w art. 4 ustawy z 2003 r. o rencie socjalnej, ani z pojęciem "niezdolności do pracy" z art. 12 ust. 2 u.e.r.f.u.s., dlatego też brak całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu tego ostatniego przepisu uniemożliwia przyznanie prawa do renty socjalnej uzależnionego - po myśli art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej - właśnie od stwierdzenia takiej niezdolności. Ubezpieczony nie wykazał, aby był osobą całkowicie niezdolną do pracy.

O całkowitej niezdolności do pracy można mówić jedynie wówczas, gdy nastąpiła utrata zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Powyższe szczegółowo wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2006 r. (II UK 98/05, OSNP 2007/5-6/77) wskazując, że przy analizie pojęcia „całkowitej niezdolności do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest więc osoba, która spełniła obydwie te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I UK 28/04, LEX nr 979161). Sąd Najwyższy wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się również (wyrok z dnia 5 lipca 2005 r., I UK 222/04, LEX nr 989232), że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak jest podstaw do przyznania prawa do renty socjalnej.

Podkreślić należy, iż przepisy prawa ubezpieczenia społecznego mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Tworzą system prawa ścisłego, zamkniętego. Nie mogą być przeto interpretowane rozszerzająco, zwłaszcza przy zastosowaniu reguł wykładni aksjologicznej. Oznacza to, iż przy ocenie czy stronie przysługuje prawo do świadczenia organ rentowy i sąd nie może uwzględniać innych przesłanek, aniżeli tych które wymienił ustawodawca jako warunkujące powstanie prawa do tego świadczenia. Wszystkie niezbędne przesłanki dla nabycia prawa do renty normuje art. 4 ustawy o rencie socjalnej. W świetle powołanego przepisu obojętna dla powstania prawa do renty socjalnej jest sytuacja na rynku pracy, ilość i rezultat prób podjęcia pracy na rynku pracy przez osobę ubiegającą się o to świadczenie. Stąd argumentacja apelującego powołującego się na bezskuteczność prób podjęcia zatrudnienia nie daje podstaw do uznania rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego za wadliwe.

Reasumując, zaskarżony wyrok odpowiadał prawu - Sąd odwoławczy nie stwierdził uchybień w zakresie wykładni i zastosowania prawa.

Mając na uwadze powyższe i uznając orzeczenie Sądu I instancji za prawidłowe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek